



7 sierpnia 2019

OGÓLNOPOLSKIE

PAP/DZIENNIK.PL

Częstochowę czeka katastrofa finansowa związana z polityką rządu PiS? „Ktoś chce zamordować samorządy”

Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy w efekcie „polityki rządu PiS” i przepisów przyjętych w ostatnich miesiącach przez parlament – ocenił we wtorek samorząd tego miasta.

<https://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/604494,czestochowa-katastrofa-finananse-polityka-rzad-pis-ktos-chce-zamordowac-samorzady.html>

POLSKIE RADIO KATOWICE

Cięcia budżetowe w Częstochowie

Władze Częstochowy zapowiadają drastyczne oszczędności w budżecie miasta. Swoją decyzję tłumaczą negatywnymi skutkami decyzji podejmowanych przez rząd i parlament.

<https://www.radio.katowice.pl/zobacz,44434,Ciecia-budzetowe-w-Czestochowie-.html>

Album z muralami powstał w Częstochowie

Fotografie przedstawiają najlepsze prace, które powstały na ścianach w całym mieście.

<https://nmvideostore.blob.core.windows.net/articles/G9V019DA0042.MP4>

Czas trwania: 00:00:39

Godzina emisji: 06.08.2019, 20:02:00

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Miasto tnie inwestycje. „Winni są w Warszawie”

Nie będzie chodników, miejsc parkingowych, ścieżki rowerowej, odwodnienia ulicy, nowej bursy dla uczniów, wybiegu dla psów. Zabraknie na nie pieniędzy. – Rząd wypowiedział wojnę hybrydową samorządom, czyli obywatelom – twierdzi wiceprezydent Andrzej Szewiński.

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU

Krzysztof Matyjaszczyk: Ktoś chce zamordować samorządy



Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy przez negatywne działania większości parlamentarnej i polityki rządu PiS. Efekt? Nasz samorząd jest zmuszony do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji. W podobnej sytuacji będzie większość gmin. – Ktoś po cichu, nocą wyjmuje pieniądze z kieszeni obywateli, po to, aby w dzień rozdać je w świątlach jupiterów - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

<http://zycieczestochowy.pl/krzysztof-matyjaszczyk-ktos-chce-zamordowac-samorzady/>

WCZESTOCHOWIE.PL

Częstochowa straci aż 125 mln zł przez decyzje rządu PiS

Częstochowski samorząd wyliczył, że w budżecie miasta zabraknie 125 mln zł na skutek ustaw wdrożonych w życie w 2019 roku przez rząd PiS. Brak tych pieniędzy niejako zmusi władze Częstochowy do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji, których celem jest zaspokojenie potrzeb mieszkanki i mieszkańców. Podobna sytuacja dotyczy większości gmin.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33461,czestochowa-straci-az-125-mln-zl-przez-decyzje-rzadu-pis>

Umowa na gruntowną przebudowę mostu w dzielnicy Mirów podpisana

Strategiczna inwestycja w dzielnicy Mirów staje się faktem. Miejski Zarząd Dróg i Transportu podpisał umowę z konsorcjum firm Bitum i Nowak-Mosty z Lipia Śląskiego na przebudowę mostu nad Wartą w ulicy Zawodziańskiej wraz z remontem układu drogowego i sieci podziemnych w obrębie obiektu.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33459,umowa-na-gruntowna-przebudowe-mostu-w-dzielnicy-mirow-podpisana>

ZDROWACZESTOCHOWA.PL

Częstochowa biedniejsza przez decyzje rządu

Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy przez negatywne działania większości parlamentarnej i polityki rządu PiS. Samorząd będzie zmuszony do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji. W podobnej sytuacji będzie większość gmin – informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

<http://zdrowaczestochowa.pl/article/,15870/>

TV. ORION

Prezydent ma propozycje dla premiera



Związki zawodowe zwróciły się do mnie z prośbą o pomoc, aby przyłączyć się do wszystkich działań w celu ratowania huty ISD Częstochowa – mówi Krzysztof Matyjaszczyk.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=27995

DZIENNIK.PL

Częstochowę czeka katastrofa finansowa związana z polityką rządu PiS? "Ktoś chce zamordować samorządy"

06.08.2019, 16:10 | Aktualizacja: 06.08.2019, 16:33

Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy w efekcie "polityki rządu PiS" i przepisów przyjętych w ostatnich miesiącach przez parlament – ocenił we wtorek samorząd tego miasta.

Szczegóły wyliczeń prezydent miasta **Krzysztof Matyjaszczyk** (SLD) przedstawił podczas konferencji prasowej.



*Żaden z poprzednich rządów nie zabierał dochodów i nie nakładał nowych zadań na taką skalę jak teraz. Nigdy nikt nie robił tego w trakcie roku budżetowego. To katastrofa dla finansów miasta, której nikt nie przewidział, bo nikt nie podejrzewał - o tak nieracjonalne działania - organów państwa. Trudno nie zgodzić się z tezą, że ktoś chce zamordować samorządy - oświadczył prezydent **Częstochowy**.*

Jak wyjaśnił, na kwotę 125 mln zł składa się prawie 68 mln zł ubytku w dochodach i wzrost wydatków o ponad 57 mln zł. Wyliczał, że za tę sumę można np. wymienić 166 km nawierzchni dróg osiedlowych, wybudować 720 nowych mieszkań, 10 basenów przyszkolnych lub 250 km ścieżek rowerowych.



Według szacunków miejskich służb finansowych, same zmiany w dochodach z podatku PIT zmniejszą wpływy do budżetu miasta o blisko 63 mln zł rocznie. Obawy częstochowskich samorządowców budzą jednak przede wszystkim – jak wskazali – "galopujące" koszty oświaty. Samorząd w 2014 r. dopłacał z budżetu miasta na oświatę 50,6 mln zł, a w 2019 r. – 122,9 mln zł. Z powodu wyższych cen prądu, wydatki miasta na ten cel mają wzrosnąć o prawie 6 mln zł, a w efekcie nowej ustawy Prawo wodne – o 5 mln zł rocznie, z uwagi na opłatę za odprowadzanie wód deszczowych.

Jak podkreślono podczas konferencji, takie obciążenie przekłada się na konkretne przykłady inwestycji, które nie zostaną zrealizowane z powodu braku pieniędzy. W tym kontekście wymieniono przede wszystkim [inwestycje](#) drogowe, ale też windę w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych, rewitalizację Parku Lisiniec, świąteczną iluminację Placu Biegańskiego oraz rozpoczęcie budowy nowej linii tramwajowej.

Samorządowcy wskazali, że stają przed pytaniem, czy miasto nadal będzie stać na bezpłatną komunikację dla [dzieci](#), programy zdrowotne, in vitro, ulgi w podatkach dla przedsiębiorców inwestujących w Częstochowie, szkolenia dla pracowników częstochowskich firm, wspieranie klubów sportowych oraz organizacji pozarządowych.

Ich zdaniem, w ślad za podjętymi decyzjami o ulgach w podatkach dla obywateli, właściwe kwoty – które ten dochód by uzupełniły – powinny być przekazane samorządom. Tymczasem – jak argumentowali – do tej pory nie wiadomo, czy i w jaki sposób [rząd](#) ma zamiar zrekompensować samorządom utratę dochodów i wzrost wydatków.

Zmiany prawne wprowadzane przez rząd niemal z miesiąca na miesiąc, w trakcie trwającego roku budżetowego, są ciosem, na który nie można być przygotowanym, a który jest tak dotkliwy, że jedynie zdecydowane ruchy mogą stać się próbą obrony – powiedział prezydent Matyjaszczyk.

Oprócz niego w konferencji prasowej uczestniczyli: przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Wolski, zastępca prezydenta miasta Ryszard Stefaniak, zastępca prezydenta miasta Andrzej Szewiński, Skarbnik Miasta Ewa Wójcik, Sekretarz Miasta Wanda Kukła oraz przewodniczący Komisji Skarbu Rady Miasta Zbigniew Niesmaczny.

POLSKIE RADIO KATOWICE



Cięcia budżetowe w Częstochowie.



fot. K. Stabikowski

Władze Częstochowy zapowiadają drastyczne oszczędności w budżecie miasta. Swoją decyzję tłumaczą negatywnymi skutkami decyzji podejmowanych przez rząd i parlament.

Decyzje zapadające w Warszawie rodzą negatywne skutki finansowe dla samorządów - tłumaczy prezydent Częstochowy - Krzysztof Matyjaszczyk.



Częstochowski magistrat wyliczył, że roczne - negatywne skutki ustaw dla budżetu miasta wynoszą ponad 125 milionów złotych. Wśród najwyższych kwot wymieniane są: wzrost wydatków na oświatę szacowany na ponad 35 milionów oraz ubytek dochodów wynikający z obniżki PIT z 18 na 17% - to ponad 30 milionów złotych mniej w kasie miasta. Skierowaliśmy do miejskich radnych projekt zmian w uchwale budżetowej - dodaje Krzysztof Matyjaszczyk - prezydent Częstochowy.

Miasto planuje też wstrzymanie zatrudniania nowych urzędników i ograniczenie budżetów poszczególnych wydziałów. Prezydent Częstochowy zwrócił się do przewodniczącego Rady Miasta o zwołanie sesji nadzwyczajnej na temat propozycji zmian w uchwale budżetowej. Prawdopodobnie zostanie ona zaplanowana na piątek.

Autor: K. Stabikowski

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA



Miasto tnie inwestycje. „Winni są w Warszawie”

Nie będzie chodników, miejsc parkingowych, ścieżki rowerowej, odwodnienia ulicy, nowej bursy dla uczniów, wybiegu dla psów. Zabraknie na nie pieniędzy. – Rząd wypowiedział wojnę hybrydową samorządom, czyli obywatelom – twierdzi wiceprezydent Andrzej Szewiński.

Dorota Steinhagen

– Żaden rząd do tej pory nie zabierał dochodów samorządom i nie nakładał na nie obowiązków związanych z wydatkami w takim zakresie, w jakim robi to rząd PIS – twierdzi prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. – Nikt nigdy nie robił tego w trakcie roku budżetowego – podkreśla. – Trudno nie zgodzić się z tezą, że ktoś chce zamordować samorządy – mówi.

Wczoraj prezydent zwołał konferencję prasową, by ogłosić, że Częstochowa musi znacznie ograniczyć wydatki, jeśli chce, by w grudniu można było wypłacić pensje nauczycielom, pracownikom opieki społecznej czy urzędnikom. Musi zrezygnować także z części inwestycji.

Wspólnie ze swoimi zastępcami Andrzejem Szewińskim i Ryszardem Stefaniakiem oraz skarbnik miasta Ewą Wójcik wyliczali kwoty, które budżet miasta musi niespodziewanie pokryć lub o ile mniej będzie miał dochodów. Wzrost cen prądu (którego miało nie być) – prawie 6 mln zł. Nowe prawo wodne

– w sumie 5 mln zł. Ustawa o termomodernizacji, która nakłada na samorząd obowiązek inwentaryzacji budynków i stworzenia bazy danych o nich – 2 mln zł. Ponad 5 mln zł to koszty przekształcenia użytkowania wieczystego we własność, bo to i ubytek w dochodach, i koszt przygotowań do jej realizacji. W zeszłym roku Częstochowa dopłaciła do miejskiej oświaty ponad 90 mln zł, bo o tyle za mała była wypłacana przez rząd subwencja oświatowa. W tym roku będzie musiała dolożyć do oświaty ponad 120 mln zł. M.in. po to, by pokryć koszt przyznanych nauczycielom podwyżek. W subwencji pieniędzy na nią nie ma.

– 30 mln zł w skali roku będą Częstochowę kosztować zmiany w podatku PIT – twierdzi prezydent Matyjaszczyk. – Część tej kwoty pocujemy już w tym roku, bo od 1 sierpnia obowiązuje zwolnienie z PIT-u dla osób do 26. roku życia, a od 1 października stawka PIT ma wynieść nie 18, a 17 proc. Udział w podatku PIT to najważniejszy z dochodów samorządu.

W skali roku decyzje podejmowane w Warszawie będą

kosztować budżet Częstochowy 125 mln zł. Te 125 mln to np. 10 krytych pływalni, takich jak zbudowana przy LO Sienkiewicza, 250 boisk przy szkołach, 250 km ścieżek rowerowych, 166 km wyremontowanych dróg czy 720 nowych mieszkań komunalnych, w których mogłoby zamieszkać 2200 lokatorów.

Matyjaszczyk ironizuje: – Fantastycznie jest pod osłoną nocy coś komuś zabrać, by potem w blasku dnia rozdać.

– Rządowe „programy plus” dla Częstochowy oznaczają „inwestycje minus” – komentuje Zdzisław Wolski, który jako przewodniczący rady miasta w obecności dziennikarzy otrzymał od prezydenta wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Prawdopodobnie w najbliższy piątek radni będą ciąć wydatki miasta. Ponad 7 mln

zł w wydatkach bieżących. Ponad 7,5 mln zł – w inwestycyjnych. – Praktycznie wszystkie, których nie udało się rozpocząć w pierwszym półroczu i na które nie mamy unijnego dofinansowania – mówi Matyjaszczyk.

Nie będzie więc rozbudowy ul. Boya-Żeleńskiego i odwodnienia ul. Złotej. Nie będzie chodników i miejsc parkingowych przy ul. Piłsudskiego ani ścieżki rowerowej od Piłsudskiego do Wróblewskiego. Trzeba zrezygnować z przebudowy sali gimnastycznej w szkole przy ul. Olsztyńskiej. 670 tys. zł z budowy budynków wielorodzinnych. Nie będzie kolejnego wybiegu dla psów ani budowy nowej bursy dla LO im. Słowackiego, choć projekt jest gotowy.

400 tys. zł zdjęto także z pieniędzy na nową linię tramwajową na Parkitkę. Na szczęście w tym roku urząd marszałkowski raczej nie będzie rozdzielał tych pieniędzy. – To nie koniec oszczędności – zapowiada Krzysztof Matyjaszczyk. – Będą konieczne kolejne.

Jak mówi, trzeba się będzie na przykład zastanawiać, czy przy takich obciążeniach Częstochowa może sobie pozwolić na realizację bogatego pakietu programów zdrowotnych, w tym dopłat do in vitro, czy też na bezpłatne prezjazydy komunikacją miejską dla uczniów. »

Dochody a wydatki Częstochowy

125

M.N.Z.

• Tyle rocznie będą kosztować Częstochowę decyzje podejmowane przez sejm i rząd PIS

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY I POWIATU



Krzysztof Matyjaszczyk: Ktoś chce zamordować samorządy

Opublikowano: 06.08.2019

Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy przez negatywne działania większości parlamentarnej i polityki rządu PIS. Efekt? Nasz samorząd jest zmuszony do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji.



W podobnej sytuacji będzie większość gmin. – Ktoś po ciachu, nocą wyjmując pieniądze z kieszeni obywateli, po to, aby w dzień rozdać je w światłach jupiterów – mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Zabraknie 125 milionów!

Konsekwencje spowodowane nieracjonalnymi decyzjami parlamentu i rządu PIS ponoszą wszystkie samorządy w Polsce. – Zaden z poprzednich rządów nie zabierał dochodów i nie nakładał nowych zadań i obowiązków związanych z wydatkami na taką skalę, jak teraz – mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk – Nigdy nikt nie robił tego w trakcie roku budżetowego. Skutki tych decyzji rzutują na uchwalenie przez samorządy budżety miast i gmin. Trudno nie zgodzić się z tezą, że ktoś chce zamordować samorządy. Działania ze strony rządu są nieracjonalne i mocno krzywdzące. Skutki rządowych reform są ponad miarę. Samorządy nie są w stanie ich udźwignąć – podkreśla prezydent Krzysztof Matyjaszczyk.

Częstochowa stale monitoruje realizację budżetu. Obecnie, po raz kolejny w tym roku, wszystkie jednostki organizacyjne Urzędu Miasta przygotowują plan ograniczenia wydatków. W sumie bowiem w przyszłym roku w miejskim budżecie zabraknie 125 mln złotych! Na tę kwotę składa się prawie 60 mln zł ubytku w dochodach i ponad 57 milionowy wzrost wydatków. Według szacunków miejskich służb finansowych same zmiany w dochodach z podatku PIT zmniejszą wpływ do budżetu miasta o blisko 63 mln zł rocznie! Wzrastają też ceny prądu (prawie 6 mln zł), fatalne skutki dla budżetu Częstochowy ma też nowa ustawa Prawo wodne, która zwiększa wydatki o 5 mln rocznie z uwagi na opłatę za odprowadzanie wód deszczowych. Wzrost wydatków to jednak przede wszystkim galopujące koszty oświaty. Samorząd w 2014 roku dopłacał z budżetu miasta na oświatę 50,6 mln zł, a w 2019 – dzięki nowym pomysłom rządu – aż 122,9 mln zł!

W sumie za 125 mln złotych można by np. wymienić 166 km nawierzchni dróg osiedlowych, wybudować 720 nowych mieszkań, 10 basenów przyszkolnych lub 250 km ścieżek rowerowych.

Na co zabraknie pieniędzy?

Częstochowski samorząd zmuszony jest szukać oszczędności w zaplanowanych zadaniach własnych, które jeszcze się nie rozpoczęły. Prezydent przekazał już wniosek o zwolnienie nadzwyczajnej sesji rady miasta, na której ma zostać zmieniony tegoroczny budżet. Przez decyzje rządu w Częstochowie nie rozpocznie się budowa nowej linii tramwajowej na Parkitkę, nie będzie kontynuowana rewitalizacja Parku Lisinie (bo nie będzie pieniędzy na prace projektowe), nie rozpocznie się budowy komunalnego bloku przy ul. Syrokomli, a także nie będzie świątecznej iluminacji na Placu Biegańskiego. Nie będzie również pieniędzy na budowę ul. Złotej wraz z odwodnieniem, ul. Tauguttta, ul. Lwowskiej (na odcinku od ul. Dobrzyńskiej do Wyszyńskiego), drogi gminnej od ul. Polanieckiej do wezła DK-12 A-1, ul. Żytniej (od Dłobowskiej do ul. Zdrowej), rozbudowie ul. Boys-Zeberskiego, przebudowie oświetlenia ulicznego wzdłuż trasy tramwajowej. Zabraknie na przebudowę chodników i miejsc parkingowych przy ul. Filomatów, na budowę połączenia rowerowego ul. Płudskiego z ul. Wróblewskiego, na budowę chodnika i kanalizację teletechniczną przy rondzie ks. Stanisława Guzika, budowę ul. Obrońców Westerplatte (od skrzyżowania z ul. Szajnowicza-Iwanowa do Wrocławskiej). W najbliższym czasie nie będzie windy w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych przy ul. Krótkiej, infrastruktury przy boisku przy ul. Kopalnianej, które użytkuje LKS „Płomień”, nie powstanie wiegieł dla psów, nie będzie przebudowana sala gimnastyczna w ZSP nr 2 przy ul. Obżytyńskiej.

Co dalej?

Niestety to nie koniec listy na co, może zabraknąć pieniędzy. Częstochowski samorząd już teraz zastanawia się, czy stać go będzie na bezpłatną komunikację dla dzieci, programy zdrowotne, in vitro, ulgi w podatkach dla przedsiębiorców inwestujących w Częstochowie, szkolenia dla pracowników częstochowskich firm, wspieranie klubów sportowych oraz organizacji pozarządowych czy innych udogodnień i przedsięwzięć, które tenaz na co dzień służą mieszkańcom i mieszkańcom dzięki działaniom samorządowym. Na dodatek istnieje obawa, że nie będą mogły być realizowane nowe inwestycje – jeśli samorządu nie będzie stać na sfinansowanie wkładu własnego to wstrzymane zostaną projekty unijne. Jak istotne dla miejskich inwestycji jest dofinansowanie ze środków europejskich nie trzeba w Częstochowie zbyt wiele przekonywać. Wystarczy popatrzeć na powstające drogi czy trwającą właśnie przebudowę linii tramwajowej – Zmiany prawne wprowadzane przez rząd niemal z miesiąca na miesiąc, w trakcie trwającego roku budżetowego są ciosem, na który nie można być przygotowanym, a który jest tak dotkliwy, że jedynie zdecydowane nuchy mogą stać się piodką obrony. Drastyczne nuchy dotkną kolejnych dziedzin życia. Częstochowa przez decyzje rządu będzie biedniejsza. Ktoś po ciachu, nocą wyjmując pieniądze z kieszeni obywateli, po to, aby w dzień rozdać je w światłach jupiterów – podsumowuje prezydent. Do tej pory nie wiadomo, czy i w jaki sposób rząd ma zamiar zrekompensować samorządom utratę dochodów i wzrost wydatków.

WCZESTOCHOWIE.PL



Częstochowa straci aż 125 mln zł przez decyzje rządu PiS

SAS

06.08.2019 14:11



foto. UM Częstochowy

Częstochowski samorząd wyliczył, że w budżecie miasta zabraknie 125 mln zł na skutek ustaw wdrożonych w życie w 2019 roku przez rząd PiS. Brak tych pieniędzy niejako zmusi władze Częstochowy do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji, których celem jest zaspokojenie potrzeb mieszkańców. Podobna sytuacja dotyczy większości gmin.

- Żaden z poprzednich rządów nie zabierał dochodów i nie nakładał nowych zadań na taką skalę jak teraz – mówi prezydent **Krzysztof Matyjaszczyk** – Nigdy nikt nie robił tego w trakcie roku budżetowego, to katastrofa dla finansów miasta, której nikt nie

przewidział, bo nikt nie podejrzewał o tak nieracjonalne działania organy państwa. Trudno nie zgodzić się z tezą, że ktoś chce zamordować samorządy.

Miasto wyliczyło, co można by zrobić za 125 mln zł. Kwota ta wystarczyłaby np. na wymianę 166 km nawierzchni dróg osiedlowych lub wybudowanie 720 nowych mieszkań, 10 basenów przyszkolnych lub 250 km ścieżek rowerowych.

Na kwotę 125 mln 314 tys. 474 zł składa się prawie 68 mln zł ubytku w dochodach i ponad 57 milionowy wzrost wydatków. Według szacunków miejskich służb finansowych same zmiany w dochodach z podatku PIT zmniejszą wpływ do budżetu miasta o blisko 63 mln zł rocznie!

Z rosnącymi wydatkami wiąże się przede wszystkim dużo wyższe koszty oświaty. Dla przykładu, w 2014 roku Częstochowa dopłacała do oświaty z budżetu miasta 50,6 mln zł, a w 2019 - dzięki nowym pomysłom rządu - aż 122,9 mln zł. Do tego dochodzą rosnące ceny prądu (prawie 6 mln zł), fatalne skutki dla budżetu Częstochowy ma też nowa ustawa Prawo wodne, która zwiększa wydatki o 5 mln rocznie z uwagi na opłatę za odprowadzanie wód deszczowych.

Częstochowski samorząd ubolewa nad tym, że ze względu na decyzje rządu, w najbliższym czasie nie będzie mógł zrealizować wielu zaplanowanych i przygotowanych inwestycji. Chodzi o budowę ul. Złotej wraz z odwodnieniem, ul. Traugutta, ul. Lwowskiej (na odcinku od ul. Dobrzyńskiej do Wyszyńskiego), drogi gminnej od ul. Połanieckiej do węzła DK-1 z A-1, ul. Żyznej (od Dźbowskiej do ul. Zdrowej), rozbudowie ul. Boya-Żeleńskiego, przebudowie oświetlenia ulicznego wzdłuż trasy tramwajowej. Zabraknie pieniędzy na przebudowę chodników i miejsc parkingowych przy ul. Filomatów, na budowę połączenia rowerowego ul. Piłsudskiego z ul. Wróblewskiego, na budowę chodnika i kanalizację teletechniczną przy rondzie ks. Stanisława Guzika, budowę ul. Obrońców Westerplatte (od skrzyżowania z ul. Szajnowicza-Iwanowa do Wrocławskiej). Na razie nie będzie też windy w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych przy ul. Krótkiej, infrastruktury przy boisku przy ul. Kopalnianej, które użytkuje LKS „Płomień”, nie powstanie wybieg dla psów, nie będzie przebudowana sala gimnastyczna w ZSP nr 2 przy ul. Olsztyńskiej, nie rozpocznie się budowa nowej linii tramwajowej na Parkitkę, nie będzie kontynuowana rewitalizacja Parku Lisiniec. Poczekać będzie musiała budowa bloku komunalnego przy ul. Syrokomli. Nie będzie też świątecznej iluminacji na Placu Biegańskiego.

Nie wiadomo czy częstochowski samorząd nadal będzie stać na bezpłatną komunikację dla dzieci, programy zdrowotne, in vitro, ulgi w podatkach dla przedsiębiorców, szkolenia dla pracowników częstochowskich firm, wspieranie klubów sportowych oraz organizacji pozarządowych czy innych udogodnień i przedsięwzięć, które teraz na co dzień służą mieszkankom i mieszkańcom dzięki działaniom samorządowym. Istnieje obawa, że nie będą mogły być realizowane nowe inwestycje, ponieważ samorządu nie będzie stać na sfinansowanie wkładu własnego, więc wstrzymane zostaną projekty unijne.

- Zmiany prawne wprowadzane przez rząd niemal z miesiąca na miesiąc, w trakcie trwającego roku budżetowego są ciosem, na który nie można być przygotowanym, a który jest tak dotkliwy, że jedynie zdecydowane ruchy mogą stać się próbą obrony – twierdzi prezydent.

Samorządowcy w całej Polsce są zaniepokojeni nieracjonalnymi decyzjami rządu PiS i apelują o wprowadzenie szybkich zmian. W Częstochowie po raz kolejny w tym roku wszystkie jednostki organizacyjne Urzędu Miasta przygotowują plan ograniczenia wydatków.

Źródło: UM Częstochowy



Umowa na gruntowną przebudowę mostu w dzielnicy Mirów podpisana

SAS

06.08.2019 11:18



fot.PL

Strategiczna inwestycja w dzielnicy Mirów staje się faktem. Miejski Zarząd Dróg i Transportu podpisał umowę z konsorcjum firm Bitum i Nowak-Mosty z Lipia Śląskiego na przebudowę mostu nad Wartą w ulicy Zawodziańskiej wraz z remontem układu drogowego i sieci podziemnych w obrębie obiektu

Inwestycja będzie kosztować ponad 10,6 mln zł, z czego dofinansowanie ze środków rezerwy subwencji ogólnej budżetu państwa wynosi blisko 4,4 mln zł.

- Podczas spotkań z mieszkankami i mieszkańcami często rozmawialiśmy o tej dużej, angażującej poważne środki finansowe inwestycji - powiedział prezydent **Krzysztof Matyjaszczyk**. - Wiem, że jest ona potrzebna, dlatego cieszę się, że udało się podpisać umowę i uzyskać dofinansowanie, dzięki czemu jesteśmy coraz bliżej realizacji remontu mostu oraz przebudowy ulicy Zawodziańskiej.

Zakres prac obejmuje m.in.: prace rozbiórkowe, wzmocnienie konstrukcji obiektu, reprofilację płyty, zabezpieczenie podpór, wykonanie nowej hydroizolacji, zabezpieczenie sieci i położenie nowej nawierzchni. Prace zwierczy instalacja nowych barier i balustrady.

Nowe oblicze zyska także sama ul. Zawodziańska w obrębie mostu. Przewidziano budowę jezdni asfaltowej o szerokości 6 m, chodnika i kilkunastu zjazdów z kostki granitowej. Zbudowane zostaną skrzyżowania ul. Zawodziańskiej z ulicami: Mstowską i Mączną oraz przejście dla pieszych przy skrzyżowaniu z ul. Mstowską.

Przebudowana zostanie także infrastruktura podziemna. Zlecono wybudowanie nowej kanalizacji deszczowej w ul. Zawodziańskiej (ok. 700m) z wylotem do rzeki Warty. Przebudowane i zabezpieczone będą sieci gazowe i wodociągowe. Powstaną przyłącza kanalizacji sanitarnej, a ulica zyska nowe oświetlenie. Wybudowany zostanie kanał technologiczny wraz ze studniami, przebudowane będą sieci elektroenergetyczne oraz teletechniczne. W ramach prac związanych z zielenią nasadzone będą nowe krzewy, drzewa, a ponad 5 tys. metrów kwadratowych terenu obsianych zostanie trawą.

- W trakcie prac niemożliwy będzie ruch kołowy przez most. Wykonawca zobowiązany będzie do przygotowania tymczasowej organizacji ruchu oraz do zapewnienia możliwości bezpiecznej, pieszej przeprawy - informuje **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MZDIT w Częstochowie.

Przebudowa mostu nad Wartą wraz z przebudową ulicy Zawodziańskiej to kolejna tego typu realizowana latem w. Miejski Zarząd Dróg i Transportu w Częstochowie w ramach bieżącego utrzymania zlecił za ok. 250 tys. zł gruntowną konserwację obiektu mostowego przeznaczonego dla pieszych i rowerzystów w dzielnicy Stare Miasto (na wysokości ul. Nadrzecznej 50). Prace dobiegły końca i po stosownych odbiorach most zostanie przywrócony do użytku mieszkańcom tej części miasta.



Źródło: MZDIT w Częstochowie

ZDROWACZESTOCHOWA.PL



Częstochowa biedniejsza przez decyzje rządu

Opublikowano: 06.08.2019

Ponad 125 mln zł zabraknie w budżecie Częstochowy przez negatywne działania większości parlamentarnej i polityki rządu PiS. Samorząd będzie zmuszony do drastycznego ograniczenia realizacji zadań i inwestycji.

W podobnej sytuacji będzie większość gmin - informuje Biuro Prasowe Urzędu Miasta.

- Zaden z poprzednich rządów nie zabierał dochodów i nie nakładał nowych zadań na taką skalę jak teraz - mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. - Nigdy nikt nie robił tego w trakcie roku budżetowego, to katastrofa dla finansów miasta, której nikt nie przewidział, bo nikt nie podejrzewał o tak nieracjonalne działania organu państwa. Trudno nie zgodzić się z tezą, że ktoś chce zamordować samorządy.

Za 125 milionów złotych można by np. wymienić 166 km nawierzchni dróg osiedlowych, wybudować 720 nowych mieszkań, 10 basenów przyszkolnych lub 250 km ścieżek rowerowych. To nie suche liczby, ale realne skutki ustaw wdrożonych w życie w 2019 r. Na kwotę 125.314.474 zł składa się prawie 68 mln zł ubytku w dochodach i ponad 57-milionowy wzrost wydatków.

Według szacunków miejskich służb finansowych same zmiany w dochodach z podatku PIT zmniejszą wpływ do budżetu miasta o blisko 63 mln zł rocznie!

Wzrost wydatków to jednak przede wszystkim galopujące koszty oświaty. Samorząd w 2014 r. dopłacał z budżetu miasta na oświatę 50,6 mln zł, a w 2019 - dzięki nowym pomysłom rządu - aż 122,9 mln zł. Subwencja oświatowa z budżetu centralnego nie wystarcza już od dawna. To pieniądze, które każdego roku Częstochowa dokłada do subwencji.

Wzrastają ceny prądu (prawie 6 mln zł), fatalne skutki dla budżetu Częstochowy ma też nowa ustawa Prawo wodne, która zwiększa wydatki o 5 mln rocznie z uwagi na opłatę za odprowadzanie wód deszczowych.

* Jakie są skutki polityki rządu PiS dla mieszkanki i mieszkańców?

Takie obciążenie przekłada się na realne przykłady inwestycji, które mimo że zostały zaplanowane i przygotowane, w najbliższym czasie ze względu na decyzje rządu będą musiały poczekać z realizacją, bo nie ma obecnie na nie pieniędzy. To np. budowa ul. Złotej wiazy z odwodnieniem, ul. Traugotta, ul. Luwowskiej (na odcinku od ul. Dobrzyńskiego do Wyszyńskiego), drogi gminnej od ul. Polanieckiej do węzła DK-1 z A-1, ul. Żyznej (od Dźbowskiej do ul. Zdrowej), rozbudowa ul. Boya-Zeleńskiego, przebudowa oświetlenia ulicznego wzdłuż trasy tramwajowej. Zabranie na przebudowę chodników i miejsc parkingowych przy ul. Filomatów, na budowę połączenia rowerowego ul. Piłsudskiego z ul. Wróblewskiego, na budowę chodnika i kanalizacji teletechnicznej przy rondzie ks. Stanisława Guzika, budowę ul. Obrońców Westerplatte (od skrzyżowania z ul. Szajnowicza-Iwanowa do Włodawskiej). W najbliższym czasie nie będzie windy w Zespole Szkół Zawodowych Specjalnych przy ul. Krótkiej, infrastruktury przy boisku przy ul. Kopalinianej, które użytkuje LKS „Płomień”, nie powstanie wybieg dla psów, nie będzie przebudowana sala gimnastyczna w ZSP nr 2 przy ul. Okazyńskiej, nie rozpoczniemy budowy nowej linii tramwajowej na Parkłkie, nie będzie kontynuowana rewitalizacja Parku Lisiniec (bo nie będzie pieniędzy na prace projektowe), nie rozpoczniemy budowy komunalnego bloku przy ul. Syrokomi, nie będzie też świątecznej iluminacji na placu Biegańskiego.

Samorząd staje przed pytaniem, czy nadal będzie nas stać na bezpłatną komunikację dla dzieci, programy zdrowotne, in vitro, ulgi w podatkach dla przedsiębiorców inwestujących w Częstochowie, szkolenia dla pracowników częstochowskich firm, wspieranie klubów sportowych oraz organizacji pozarządowych czy innych udogodnień i przedsięwzięć, które teraz na co dzień służą mieszkankom i mieszkańcom dzięki działaniom samorządowym. Władze miasta zmuszone są do drastycznych ograniczeń, zwłaszcza wydatków bieżących. Istnieje obawa, że nie będą mogły być realizowane nowe inwestycje, samorząd nie będzie stać na sfinansowanie wkładu własnego, więc wstrzymane zostaną projekty unijne. Jak istotne dla miejskich inwestycji jest dofinansowanie ze środków europejskich nie trzeba w Częstochowie zbyt wiele przekonywać. Wystarczy popatrzeć na powstające drogi czy trwającą właśnie przebudowę linii tramwajowej.

Jeśli w Warszawie podjęte zostały decyzje o ulgach w podatkach dla obywateli, to właściwa kwota - która ten dochód by uzupełniła - powinna być przekazana samorządom. W innym wypadku pokrzywdzone będą mieszkanki i mieszkańcy, których potrzeby nie będą mogły być zaspokajane. Do tej pory nie wiadomo, czy i w jaki sposób rząd ma zamiar rekompensować samorządom utratę dochodów i wzrost wydatków. Częstochowa szczególnie, chociażby ze względu na zapowiedzi związane z województwem częstochowskim, w sposób niezwykle nieufny i sceptyczny podchodzi do kolejnych obietnic rządowych.

- Zmiany prawne wprowadzane przez rząd niemal z miesiąca na miesiąc, w trakcie trwającego roku budżetowego są ciosem, na który nie można być przygotowanym, a który jest tak dotkliwy, że jedynie zdecydowane ruchy mogą stać się próbą obrony - mówi prezydent.

Sytuacja, którą spowodowały nieracjonalne decyzje parlamentu i rządu PiS, jest bardzo trudna, a jej rozwiązanie wymaga szybkich zmian, o czym mówią wyraźnie samorządowcy w całej Polsce. Częstochowa stale monitoruje realizację budżetu. Obecnie, po raz kolejny w tym roku, wszystkie jednostki organizacyjne Urzędu Miasta przygotowują plan ograniczenia wydatków. Bieżąca sytuacja samorządowych budżetów, w tym budżetu miasta Częstochowy, staje się coraz trudniejsza i zaczyna istotnie ograniczać możliwości realizacji zaplanowanych zadań własnych.

W sprawie negatywnych działań większości parlamentarnej i polityki rządu PiS dla budżetu Częstochowy zorganizowano we wtorek 6 sierpnia konferencję prasową, w której uczestniczyli prezydent Krzysztof Matyjaszczyk, przewodniczący Rady Miasta Zdzisław Wojski, zastępca prezydenta miasta Ryszard Stefaniak, zastępca prezydenta miasta Andrzej Szewiński, Skarbnik Miasta Ewa Wójcik, Sekretarz Miasta Wanda Kukła oraz przewodniczący Komisji Skarbu Rady Miasta Zbigniew Niesmaczny.